

zawartymi w erudycyjnych przypisach, wykazując świetną orientację w tej materii. Wielojęzyczna bibliografia została rzeczywiście wykorzystana w monografii, a nie tylko porównawczo przytoczona.

Od strony formalnej monografia została przygotowana starannie. Styl i język opracowania jest precyzyjny i poprawny, a formułowanie wniosków – logiczne. Jedynie niektóre zbyt długie i zawile zdania można byłoby podzielić i uczynić bardziej przejrzystymi, co sprzyjałoby zrozumieniu niełatwej materii.

Mimo faktu, że monografia o. K. Wendlika jest opracowaniem niewielkich rozmiarów, należy podkreślić jej podwójną wartość. Po pierwsze, ukazuje ona źródła patrystycznej idei kierowniczej roli umysłu/serca w człowieku i wzbogaca wiedzę na temat zależności teologii św. Augustyna od pionierskich rozwiązań Orygenesusa. Po drugie, przedstawia kwestie ponadczasowe, istotne dla życia duchowego chrześcijanina. Książka powinna więc zainteresować nie tylko patrologów i historyków teologii, ale także teologów duchowości i zwykłych chrześcijan, pragnących lepiej zrozumieć relację człowieka z osobowym Bogiem oraz sposoby jej nawiązywania i pogłębiania.

ks. Mariusz Szram – Lublin, KUL

Ks. Janusz LEWANDOWICZ, *Klasztory, mnisi, mniszki. Obraz życia monastycznego w „Registrum epistularum” Grzegorza Wielkiego na tle prawa cesarskiego i kościelnego, Źródła Monastyczne, Monografie 6, Kraków 2018, Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów, ss. 437.*

Wydawać by się mogło, że na temat papieża Grzegorza Wielkiego (590-604) napisano już wszystko. Wydano krytycznie całą jego spuściznę literacką, napisano również krytycznie jego życiorysy, przeanalizowano szczegółowo jego teologię, rolę polityczną i kulturotwórczą. Szczególną okazją do opisania tej niezwyklej postaci największego papieża antycznego, a zarazem wczesnośredniowiecznego, były liczne sympozja i kongresy naukowe z okazji 1400 rocznicy śmierci Grzegorza. Liczne opasłe tomy zawierające wszechstronny ogląd pontyfikatu Grzegorza ukazały się w wielu językach – więc raczej tylko jakieś przyczynkarstwo było do pomyślenia.

A jednak, tylko w Polsce ukazały się w ostatnim czasie takie pozycje jak ks. Stanisława Sojki, *Ideal życia kapłańskiego w świetle pism świętego Grzegorza Wielkiego*, Lublin 2003, ks. Radosława Sokołowskiego, *Droga doskonalenia według św. Grzegorza Wielkiego*, Lublin 2014, czy ks. Stanisława Suwińskiego, *Ideal życia chrześcijańskiego w świetle wybranych pism św. Grzegorza Wielkiego*, Toruń 2017, a w maju tego roku ks. Lewandowicz udowodnił swoją monografią, że ciągle możliwe jest nowatorskie i świeże spojrzenie na działalność Grzegorza, a konkretnie na jego stosunek do monastycyzmu. Grzegorz sam był mnichem i fundatorem klasztorów, zmuszony – jak wielokrotnie wspominał – do działalno-

ści „w świecie”, najpierw został apokryzjariuszem papieża Pelagiusza I w Konstantynopolu, a w roku 590 został wybrany na tron Piotrowy w Rzymie. Od dnia wyboru całkowicie poświęcał się służbie Kościoła, a była to służba wyjątkowo ciężka, wśród klęsk naturalnych i wśród mieczów Longobardów. Papież żył w przekonaniu o nadchodzącym kresie dziejów, o końcu świata, ale mimo tego przekonania starał się spełniać swoje obowiązki tak, jak gdyby świat miał istnieć wiecznie. Szczególną troską papieża były klasztory i ruch monastyczny, niezwykle silnie rozwijający się w jego czasach. Papież upatrywał w monastycyzmie remedium na klęski i jedyną, albo ściślej – najpewniejszą drogę prowadzącą do zbawienia. Dlatego przez cały czas swojego pontyfikatu wspierał rozwój monastycyzmu, korespondował z biskupami i opatami, interesował się sprawami bardzo szczegółowymi z naszego punktu widzenia, a dotyczącymi poszczególnych mnichów czy mniszek, sprawami ekonomicznymi klasztorów, wyborem opatów i wieloma innymi. Wszystkie te działania papieża są nam znane dzięki szczęśliwemu zachowaniu jego urzędowej korespondencji, czyli *Registrum epistularum* (ponad 850 listów według różnych wydań).

To są sprawy znane. Cóż więc nowego mógł dodać ks. Lewandowicz? Otóż spojrzął on na zbiór listów Grzegorza z innej strony. Choć sam, o ile mi wiadomo, nie jest prawnikiem, odczytał listy Grzegorza w świetle prawa, tak kościelnego jak i cesarskiego, dotyczącego życia monastycznego. Jeżeli chodzi o prawo kościelne, to najważniejsze był kanony 4, 6 i 8 Soboru Chalcedońskiego z 451 r. oraz kanony synodów lokalnych, z których Autor wymienia np. synody galijskie w Arles, w Agde, w Épaone i w Orleanie. Co do prawodawstwa cesarskiego, a warto pamiętać, że obejmowało ono także sprawy kościelne – w tym monastyczne, Autor omawia rolę *Kodeksu Teodozjusza*, *Kodeksu Justyniana*, a przede wszystkim niektóre *Nowele justyniańskie*. Na podstawie wnikliwej analizy listów zachowanych w *Registrum epistularum*, ks. Lewandowicz stara się wykazać bardzo duży, niekiedy decydujący wpływ tego prawodawstwa na spektakularny rozwój monastycyzmu zachodniego odbywającego się przy wsparciu i pod patronatem Grzegorza Wielkiego.

Struktura książki jest klarowna, po wstępie następują dwa rozdziały wprowadzające – w pierwszym Autor przedstawia prawniczą terminologię grecką i łacińską dotyczącą monastycyzmu, a w drugim omawia zagadnienia jurysdykcji kościelnej i państwowej nad klasztorami.

W kolejnych czterech rozdziałach omawia wszystkie aspekty życia monastycznego, takie jak zakładanie klasztorów, ekonomiczne podstawy ich działalności, zagadnienia prawno-ekonomiczne jak fundacje i darowizny, wnoszone do klasztorów przez mnichów i mniszki mienie, sprawy testamentów, zasady wstępowania i opuszczania klasztorów, rolę opatów, księń i innych przełożonych, życie pod regułą, służbę liturgiczną mnichów i wiele, wiele innych.

W zakończeniu autor dokonuje podsumowania pracy oraz uzupełnia ją aneksem, w którym szczegółowo omawia ograniczenia prawne co do przyjmowania kandydatów do klasztorów, systematyzując je według ich stanu (kurialiści, kolo-

nowie i niewolnicy oraz ci, dla których przeszkodą były wcześniejsze zobowiązania, czyli żołnierze i małżonkowie).

Tom uzupełnia wykaz skrótów, bibliografia i niezwykle starannie opracowane indeksy: rzeczowy, rzeczowy łaciński, rzeczowy grecki, osób i nazw własnych, wreszcie indeks tekstów źródłowych.

Cała praca napisana jest jasnym i pięknym językiem, co sprawia, że – mimo dość trudnego tematu – Czytelnik łatwo podąża za myślą Autora, a książkę czyta się z wielkim zainteresowaniem, wręcz z przyjemnością.

Metodyka przyjęta przez Autora, polegająca na omawianiu poszczególnych aspektów życia monastycznego ilustrowanych odpowiednimi fragmentami listów Grzegorza powoduje, że niektóre listy cytowane są kilka, a nawet kilkanaście razy. Nie mamy tu jednak do czynienia z powtórzeniami, przeciwnie, każde odwołanie się do danego listu jest usprawiedliwione ukazaniem innego aspektu tekstu, zawsze widzianego przez pryzmat prawa kościelnego czy cesarskiego, a także pokazaniu specyficznego sposobu, w jaki Grzegorz to prawo przyjmuje, stosuje, a niekiedy modyfikuje. Przykładowo list *RE VIII 17 (Do biskupa Maryniana)* jest cytowany (lub Autor się do niego odwołuje) aż 17 razy! Spójrzmy jak to wygląda: s. 57 – dotyczy wizytacji biskupa w klasztorze (cytat); s. 58 – dotyczy benedykcji opata przez biskupa (odwołanie); s. 59 – problem przekazywania „nadmiaru” mnichów do nowego klasztoru (cytat); s. 60-61 – zasada niezbywalności majątku klasztornego, nawet biskup nie ma do tego majątku prawa (cytat); s. 64 – spis majątku klasztoru nie powinien być dokonywany przez „ludzi kościelnych” czyli duchowieństwo „świeckie” (cytat); s. 67 i 212 – zezwolenie opatowi na swobodne kontakty z biskupem rzymskim w sprawach klasztoru (cytat i odwołanie); s. 68 – obowiązkiem biskupa jest dbałość o pokój w klasztorze i dbałość o nie uszczuplenie jego dochodów (odwołanie); s. 151 – przywilej papieski niezależności klasztoru od biskupa miejsca w sprawach zarządu majątkiem (odwołanie); s. 204 – pozycja opata i zasada, aby na stałe nie przebywały w klasztorze osoby, które mogłyby wyносить się ponad niego, chociażby przez swoją godność (odwołanie); s. 205 – obowiązkiem opata jest sporządzenie inwentarza klasztornego (odwołanie); s. 207 i 218 – wybory i ustanowienie nowego opata (odwołanie); s. 209 – przypadek ingerencji Grzegorza w wybór opata, możliwość wyboru kandydata z innego klasztoru (odwołanie); s. 211 – warunki jakie powinien spełniać opat (odwołanie); s. 221 – wzmianka o opacie Klaudiuszu (odwołanie); s. 228 – wyświęcony mnich posługujący poza klaszturem, traci w tym klasztorze wszelkie funkcje wraz z prawem do zamieszkiwania w nim (odwołanie).

Szczególnie ciekawym przypadkiem, znakomicie ilustrującym stosunek Grzegorza do prawa cesarskiego, które Grzegorz uznawał i starał się dostosować do swojej wizji życia monastycznego, jest *lege* cesarza Maurycjusza (składinąd znane wyłącznie z *Registrum epistularum III 61*) zakazujące wstępowania do klasztorów osób noszących znak na ręce (*manu signati*), czyli żołnierzom. Grzegorz w liście do cesarza protestuje gorąco, a wręcz porównuje władcę do niesławnej pamięci cesarza Juliana. Jednocześnie jednak przekazuje podległym sobie metropolitom

wolę cesarza, a do samego Maurycjusz pisze: „Ja wprawdzie spełniając rozkaz postarałem się, by prawo to zostało rozesłane na wszystkie strony świata, lecz ponieważ samo prawo zupełnie nie odpowiada woli Boga wszechmogącego, więc na piśmie zgłaszam Najjaśniejszym Władcom moje zastrzeżenia. Spełniłem więc podwójny obowiązek, bo i wobec władcy okazałem się posłusznym i nie zamilałem tego, co uważam za należne Bogu” (s. 336). Czy ten konflikt z cesarzem miał wpływ na skwapliwe uznanie przez Grzegorza uzurpatora Fokasa, o tym ks. Lewandowicz nie pisze, ale z jego znakomitego dzieła i tak możemy bardzo dużo się dowiedzieć o życiu duchowym i psychologii największego papieża czasów przełomu, który – powtórzę – żył i działał „wśród mieczów Longobardów”.

Czy w ogóle ta książka ma jakieś mankamenty? Właściwie nie, ale tradycyjnie, pisząc opinię trzeba jakieś usterki wytknąć, więc i ja znalazłem: s. 98 – „również w Hiszpanii i Galii nie będących wówczas we władaniu cesarskim” – nieścisłość, za czasów Grzegorza Bizancjum kontrolowało jeszcze południowe skrawki Hiszpanii, wycofało się z niej ostatecznie w 624 r. Na s. 107-108 opisana jest próba założenia klasztoru na Korsyce, gdzie dotychczas nie było mnichów. Ks. Lewandowicz cytuje fragment listu Grzegorza *RE I 50*: „abyśmy posłali tam mnichów, ponieważ sama wyspa, która dotychczas nie miała klasztoru, także dzięki tej drodze życia powinna się poprawić” i wyciąga stąd wniosek: „że klasztory były przez Grzegorza postrzegane jako ważny element kształtowania życia chrześcijańskiego nie tylko na wyspie”. Zapewne tak właśnie Grzegorz sądził, ale umieszczenie tej konkluzji akurat w tym miejscu wydaje się trochę nie pasować. Na s. 198 – jest „mquodeus”, oczywiście powinno być (jak w przypisie 65) – *Cumquodeus*. Na s. 202 – cytowany fragment z *Iustiniani Novellae CXXXIII 6* nie jest wyróżniony drobniejszą czcionką, tak jak inne cytaty.

Tyle „krytyki”, a naprawdę, to książka ks. Lewandowicza będzie ważnym punktem odniesienia dla każdego badacza monastycyzmu wczesnośredniowiecznego na Zachodzie. Autorowi gratuluję i dziękuję, a Czytelnikom z czystym sumieniem polecam.

Wojciech Stawiszyński – Stanowisko